

POSTANOWIENIE

Dnia 23 stycznia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z powództwa W. G.

przeciwko Prokuraturze Rejonowej w O.

z udziałem Związku Zawodowego Prokuratorów i Pracowników Prokuratury
Rzeczypospolitej Polskiej

o zadośćuczynienie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 23 stycznia 2012 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 31 maja 2011 r.,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 900 (dziewięćset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 31 maja 2011 r. zmienił zaskarżony, między innymi przez stronę pozwaną, wyrok Sądu Rejonowego z dnia 16 lutego 2011 r. w ten sposób, że oddalił w całości powództwo W. G. o zasądzenie od pozwanej Prokuratury Rejonowej w O. kwoty 6.030,94 zł tytułem naprawienia szkody polegającej na uszkodzeniu ciała i rozstroju zdrowia

oraz kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego.

Powódka wywiodła skargę kasacyjną od tego wyroku i opierając ją na podstawie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 66 ust. 1 Konstytucji RP, art. 15 k.p., art. 94 pkt 4 k.p., art. 207 § 1 i 2 k.p., art. 207¹ § 1 k.p., art. 226 k.p., art. 234 § 1 k.p., art. 236 k.p., art. 237⁶ § 1 k.p., art. 237⁹ § 1 k.p., § 28 zarządzenia Prokuratora Okręgowego z dnia 10 kwietnia 2008 r., § 39 ust. 1 i 2, § 39a ust. 1 – 3, § 39c, § 40 ust. 1, § 41 ust. 1 i 2, § 105 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz art. 361 § 1 k.c., a także na podstawie naruszenia przepisów postępowania w postaci art. 382 k.p.c., art. 391 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 229 k.p.c. w związku z art. 230 k.p.c. w związku z art. 231 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 *in fine* k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c., a także art. 379 pkt 5 k.p.c. i art. 386 § 4 k.p.c., wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, tj. Sądowi Okręgowemu, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy.

W skardze kasacyjnej zawarty jest wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania z uwagi na to, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, zachodzi nieważność postępowania, a nadto skarga jest oczywiście uzasadniona.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, a w przypadku przyjęcia do rozpoznania - o jej oddalenie, a także o zasądzenie od powódki kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie,

a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli zachodzi nieważność postępowania. Obowiązkiem skarżącego jest zatem wykazanie tej przesłanki poprzez wyjaśnienie, z jakiej przyczyny i na jakiej podstawie stawia skarżonemu wyrokowi tego rodzaju zarzut. W uzasadnieniu wniosku podniesiono w tym zakresie, iż doszło do pozbawienia „strony powodowej i jej pełnomocnika procesowego” możliwości obrony swych praw w toku rozprawy apelacyjnej w dniu 20 maja 2011 r., co polegało „na jej prowadzeniu przez Przewodniczącego składu orzekającego (sędziego sprawozdawcę) w sposób jawnie stronniczy i nieobiektywny w stosunku do powódki i jej pełnomocnika, poprzez zadawanie natarczywych i tendencyjnych pytań i wpisywaniu do protokołu rozprawy wypowiedzi powódki i jej pełnomocnika wyrwanych z kontekstu i z przeinaczeniem właściwego sensu, w sposób mający w zamierzeniu zdyskredytować i wręcz ośmieszyć te wypowiedzi, przy czym podczas wystąpienia pełnomocnika powódki poświęconego szczegółowemu omówieniu rażącego naruszenia przez pozwanego pracodawcę profesjonalnego „stróża prawa” elementarnych przepisów bhp, które były przyczyną przedmiotowego wypadku przy pracy, Przewodniczący składu orzekającego co chwila przerywał wypowiedź pełnomocnika, polemizował z prezentowanymi tezami, zadawał pytania, stosował uszczypliwe i ironiczne uwagi wobec jego twierdzeń, zaniechał wpisania do protokołu rozprawy istoty i uzasadnienia mowy sądowej pełnomocnika, sprowadzającej się do szczegółowego wyliczenia i uzasadnienia rażących wieloletnich zaniechań pozwanego w zakresie konkretnych przepisów bhp i ich wpływu na zaistnienie przedmiotowego wypadku przy pracy, a w końcu zniechęcił pełnomocnika powódki swą postawą do pełnej prezentacji przemyślanej uprzednio i zaplanowanej mowy sądowej, zaś o stronniczości Przewodniczącego dobitnie świadczy fakt, iż nie miał on żadnych pytań do profesjonalnego pełnomocnika pozwanego, w tym dotyczących kluczowej dla prawidłowego merytorycznego rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy problematyki bhp, czego dowodzi nawet pobieżna lektura protokołu rozprawy apelacyjnej z dnia 20 maja 2011 r., co rażąco

naruszyło naczelne zasady kontrydktoryjności i ustności rozprawy głównej odwoławczej oraz zasadę równości stron procesowych i obiektywizmu sądu, a zwłaszcza procesowe uprawnienia strony powodowej przewidziane w art. 210 § 1 k.p.c. stosowanym odpowiednio w postępowaniu odwoławczym z mocy art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c., przez co powódka i jej pełnomocnik zostali pozbawieni możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c.”

Przepis art. 379 pkt 5 k.p.c. stanowi, iż zachodzi nieważność postępowania w razie pozbawienia strony możliwości działania. Przepis ten dotyczy takich sytuacji, gdy strona faktycznie została pozbawiona możliwości działania w sprawie np. wskutek niedoręczenia lub wadliwego doręczenia zawiadomienia o rozprawie, czy wskutek rozpoznania sprawy mimo wykazania stosownym zaświadczeniem lekarskim, iż nie mogła się stawić w sądzie. Skarżąca nie wykazała, że doszło do pozbawienia jej możliwości działania w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, bo pomijając nawet treść stawianych w tym zakresie zarzutów, z protokołu rozprawy apelacyjnej nie wynika, ażeby opisywane przez nią zdarzenia miały miejsce. Przepisy art. 157 § 1¹ i 158 § 1 i 2 k.p.c. dotyczą sposobu i treści dokumentowania przebiegu rozprawy przez sporządzenie protokołu. Jeżeli strona uważa, że protokół rozprawy został sporządzony nieprawidłowo, to zgodnie z art. 160 § 1 k.p.c. może żądać jego sprostowania w oznaczonym terminie. Nieskorzystanie z tego specjalnego środka powoduje, że strona traci uprawnienie do powoływania się na nieprawidłowości w sporządzeniu protokołu rozprawy (art. 162 k.p.c.). Ponieważ powódka nie wniosła o sprostowanie czy uzupełnienie protokołu rozprawy apelacyjnej, to zgłaszanie zarzutów do przebiegu postępowania nieuwidocznionego w treści tego protokołu w postępowaniu kasacyjnym jest spóźnione, przez co nie mogą być one wzięte pod uwagę jako przyczyna uzasadniająca przyjęcie skargi do rozpoznania.

W skardze kasacyjnej złożonej przez powódkę znajduje się wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania również z uwagi na przesłankę wynikającą z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., tj. w związku z tym, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, nie można uznać jednak, że skarżąca zdołała wykazać potrzebę zaangażowania Sądu Najwyższego przy rozpoznaniu niniejszej sprawy z tej przyczyny.

Kwestia „wykładni prawnej przepisu materialnego prawa cywilnego tj. art. 361 § 1 k.c. w kontekście ustalenia, czy normalnym następstwem rażących, uporczywych i wieloletnich zaniechań elementarnych ustawowych obowiązków pracodawcy w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa pracy dyżurujących prokuratorów jest lub może być wypadek przy pracy dyżurującego prokuratora” zależy bowiem od okoliczności faktycznych każdej sprawy, wobec czego nie ma możliwości wytyczenia abstrakcyjnego jej rozwiązania rozumianego jako rozstrzygnięcie o istotnym zagadnieniu prawnym. W podstawie faktycznej rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie Sąd drugiej instancji przyjął, że po stronie pozwanej nie było takich zwinionych zaniechań obowiązków, których skutkiem mógłby być wypadek przy pracy, jakiemu uległa powódka. Okoliczność, czy to ustalenie było prawidłowe i czy wobec tego prawidłowo zastosowano przepisy prawa materialnego nie stanowi zaś zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Jeżeli natomiast przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest twierdzenie skarżącego, iż skarga jest oczywiście uzasadniona, powinien on w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi w niniejszej sprawie do rozpoznania nie zawiera zaś żadnych argumentów na poparcie twierdzenia o jej oczywistej zasadności, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, gdyż tylko one decydują o wyniku „przedsądu”. Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje zatem skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Nie spełnia tego wymagania stwierdzenie, że skarga jest oczywiście uzasadniona, „zważywszy na skalę i

rozmiar wieloletnich, uporczywych i rażących zaniechań pozwanego kwalifikowanego i profesjonalnego pracodawcy, organ ochrony prawnej zobowiązany do strzeżenia praworządności (...) zapewnienia elementarnie wymaganych bezpiecznych i higienicznych warunków pracy oraz wskazywania w skierowaniu do lekarza medycyny pracy wszelkich szkodliwych i uciążliwych warunków pracy występujących na stanowisku pracy, w celu dokonania prawidłowej oceny przez lekarza zdolności do pracy prokuratora w różnych warunkach pracy, nie tylko „za biurkiem”, ale nade wszystko w terenie w ramach dyżuru prokuratorskiego (...) czynności procesowe w postaci oględzin zwłok w miejscu ich znalezienia (...) oraz oczywisty (...) związek przyczynowo – skutkowy pomiędzy tymi zawinionymi zaniechaniami pozwanego w zakresie bhp oraz niewskazaniu w skierowaniu na lekarskie badania okresowe pracownika wszystkich możliwych uciążliwych warunków pracy, przez co lekarz orzekający nie jest władny orzec właściwie o zdolności prokuratora do pracy na stanowisku, w którym zagrożenia takie występują, a szkodą wypadkową”. Z takich zarzutów nie wynika bowiem, jakie przepisy i w jaki sposób naruszył Sąd Okręgowy. Podstawy skargi nie podlegają zaś badaniu na tym etapie postępowania przed Sądem Najwyższym, w związku z czym o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw. W konsekwencji oznacza to, że skarżąca nie wykazała, iż skarga powinna być przyjęta do rozpoznania z uwagi na występowanie tej przesłanki „przedsądu”.

Skarżąca nie zdołała zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jej skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c. i art. 398²¹ w związku z art. 108 § 1 k.p.c. należało postanowić jak w sentencji.